

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. Centralnemu Biuru Umów Międzynarodowych w W.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 kwietnia 2006 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 28 listopada 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. odrzucił skargę kasacyjną T.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 15 czerwca 2005 r., mając za podstawę następując ustalenia.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2005 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. oddalił apelację T.B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 5 października 2004 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 20

sierpnia 1998 r. i 14 kwietnia 1999 r. W dniu 6 października 2005 r. pełnomocnik ubezpieczonego (radca prawny) wniósł skargę kasacyjną. Pismem z dnia 19 października 2005 r. Sąd Apelacyjny w W. wezwał pełnomocnika wnioskodawcy do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podanie sposobu wyliczenia wskazanej kwoty z uwzględnieniem art. 22 k.p.c. i wykazanie różnicy pomiędzy dochodzoną, a otrzymaną kwotą świadczenia. W piśmie procesowym z dnia 128 listopada 2005 r. pełnomocnik określił, iż w niniejszej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia wnosi 24.815,12 zł. Wskazaną kwotę uzasadnił tym, iż różnica pomiędzy kwotą najniższej emerytury, a wysokością świadczenia otrzymanego przez odwołującego wynosi 516,98 zł, co w skali roku wynosiłoby 6.203,78 zł ale kwotę tę należy pomnożyć przez 4 lata, bo tyle toczy się postępowanie o przyznanie świadczenia emerytalnego.

Sąd Apelacyjny podaną przez wnoszącego kasację wartość przedmiotu zaskarżenia poddał weryfikacji według art. 22 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c. wychodząc ze stwierdzenia, że przedmiotem sporu w sprawie jest wysokość emerytury, że jest to sprawa o prawo majątkowe, dotyczące wysokości świadczenia emerytalnego. W takiej sytuacji dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, która musi wynosić przynajmniej 10.000 zł. Zgodnie z art. 22 k.p.c. w sprawach o prawa do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok, a jeżeli świadczenia trwają krócej niż rok – za cały czas ich trwania. Tymczasem pełnomocnik T.B. z naruszeniem powyższego przepisu, podał sumę dochodzonych świadczeń za 4 lata.

W zażaleniu pełnomocnik odwołującego się będący radcą prawnym wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w W.. Stwierdzając w uzasadnieniu zażalenia, że rozpatrywana sprawa dotyczy ustalenia wysokości emerytury, odwołującego się wskazano równocześnie na to, że: „zgodnie z poglądem przyjętym w orzecznictwie i doktrynie, w sprawie o przyznanie emerytury skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia, choćby nawet skarżono jedynie wysokość przyznanego świadczenia. W takiej sytuacji, wysokość dochodzonego

roszczenia, w ocenie wnoszącego zażalenie, nie jest przesłanką formalną, której niespełnienie powoduje odrzucenie skargi kasacyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według przedstawionych wyżej, podstaw zaskarżonego postanowienia rozpatrywana sprawa nie jest sprawą o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty ani też sprawą o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, nie należy zatem do kategorii spraw w których – zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. – skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia. W postępowaniu zażaleniowym rozpatrzeniu podlegały zarzuty przedstawione wyłącznie przeciwko powyższemu stanowisku zaskarżonego postanowienia.. Nie zostało natomiast zakwestionowane i nie budzi żadnych wątpliwości stanowisko dotyczące bezpodstawności – wbrew art. 22 k.p.c. – zsumowania przez skarżącego dochodzonego przez niego prawa do świadczeń emerytalnych za 4 lata, zamiast za jeden rok. Skoro więc jest oczywiste, że wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych, to dopuszczalność skargi kasacyjnej – stosownie do art. 398² § 1 k.p.c. – zależała wyłącznie od rozstrzygnięcia – wynikającego z zażalenia zagadnienia – czy możliwe jest zaliczenie niniejszej sprawy do tej kategorii spraw, w których skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy podziela w tym zakresie stanowisko zaskarżonego postanowienia. Argumentacja stanowiska odmiennego, nie jest przekonująca. Przy ocenie przedmiotu sprawy, w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c. decyduje przedmiot postępowania sądowego, określony zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu. Tymczasem wnoszący zażalenie potwierdza ustalenie zaskarżonego postanowienia, że rozpatrywana sprawa – na etapie postępowania sądowego wynikającego z odwołania od określonych decyzji organu rentowego - „dotyczy ustalenia wysokości emerytury odwołującego się”. Oznacza to, że samo prawo do emerytury ubezpieczonego zostało ustalone w postępowaniu przed organem rentowym i w tym zakresie nie ma sporu przeniesionego na drogę postępowania sądowego. Pozostał spór o „wysokość emerytury” – o należne

ubezpieczonemu prawo do świadczeń emerytalnych w określonej wysokości – zaniżonej według przedstawionego wyliczenia o 516,98 zł miesięcznie.

Jeżeli zatem przedmiotem sporu sądowego, od jego początku wynikającego z odwołania złożonego do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, była wyłącznie „wysokość emerytury odwołującego się”, to brak jest podstawy do kwalifikacji tej sprawy w kategorii sprawy o przyznanie emerytury. W postępowaniu sądowym nie szło bowiem o przyznanie emerytury – ta bowiem została przyznana przez organ rentowy – ale o wymiar należnej emerytury.

Powyższa interpretacja sprawy o przyznanie emerytury w rozumieniu art. 398² § 1 k.p.c. znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2003 r. II UZ 45/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 200, z dnia 25 maja 2001 r. II UZ 30/01, OSNP 2003 nr 6, poz. 161, z dnia 23 marca 2001 r. II UKN 706/99, OSNP 2002 nr 24, poz. 609).

Z powyższych przyczyn uznając bezzasadność rozpatrzonego zażalenia Sąd Najwyższy postanowił w myśl art. 394¹ § 1 i § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.